

# KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srodę dnia 1 Kwietnia v. s. 1825 roku.

## WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Ostatnia data gazet sankt-petersburskich jest d. 24 marca.

Obrząd uroczysty Chrztu J. C. W. Wielkiej Xiężniczki MARYI, córki J. C. W. Wielkiego Xiążęcia MICHAŁA, odbyty zawczora w niedzielę.

Osoby znakomite płci obojey i ministrowie zagraniczni zostali zaproszone ode dworu i departamentu obrzędów, iżby się udały do pałacu zimowego, dnia 22 marca o godzinie 10 ranney, w dniu przeznaczonym na dopełnienie obrzędu Chrztu ś.; damy w ubiorze ruskim, a kawalerowie w ubiorze galowym.

O godzinie 10 przed południem, NAYJAŚNIEYSZA nowo narodzona, przyniesioną była do pokojów wewnętrznych NAYJAŚNIEYSZEY CESARZOWEY MATKI. Za przybyciem NAYJAŚNIEYSZEY CESARZA JEGOMOŚCI i całej FAMILII CESARSKIEY, za danym rozkazem przez NAYJAŚNIEYSZEY CESARZA JMCI, orszak udał się do kościoła w następującym porządku:

- 1) Furerowie dworu i furerowie pokojowi N. C. JMCI i J. C. Wysokości parami.
- 2) Dwaj mistrze obrzędowi.
- 3) Kamerjunktur dworu, szambellani i urzędnicy dworu N. CESARZA JMCI po parze, młodsi naprzędzie.
- 4) Wielcy urzędnicy dworu po parze, młodsi na przedzie.
- 5) NAYJAŚNIEYSZY CESARZ JMCI i N. C. MARYA FEDOROWNA.

6) J. C. W. Wielka Xiężna MARYA PAWŁOWNA, i Xiążę Oranii.

7) J. C. W. Wielka Xiężna ANNA PAWŁOWNA i Xiążę dziedziczny Sasko-Weymarski.

8) J. C. W. Wielki Xiążę MIKOŁAJ PAWŁOWICZ i Xiężniczka MARYA Sasko-Weymarska.

9) J. C. W. Wielki Xiążę MICHAŁ PAWŁOWICZ i Xiężniczka Augustyna Sasko-Weymarska.

10) Z przyczyny przeszkody, oświadczoney przez Xiężnę Lieven, damę honorową, NAYJAŚNIEYSZA nowo-narodzona niesioną była przez Hrabinią d'Elmpt, mistrzynią dworu J. C. W. Wielkiej Xiężniczki HELENY PAWŁOWNY.

Poduszka i przykrycie trzymane były po obu stronach przez Rzeczywistego radcę tajnego Xiążęcia Kurakina i Admirala Mordwinowa.

11) Xiążę Alexander Wirtembergski.

12) Mistrzynie dworu, Damy honorowe, Freyleyny i inne osoby znakomite płci obojey.

Ciało dyplomatyczne wprowadzone było do kościoła przed przybyciem JJ. CC. WW. i umieszczone po prawey stronie blisko krated. Minister Wirtembergski był w niejakiey odległości od Familii Cesarskiej.

Akuszerka, mamka i piastunka udały się do kościoła przed przybyciem orszaku i stanęły za parawanem, gdzie stała kanapa i stół po lewym ręku w niejakiey odległości od choru śpiewaków.

Przed przybyciem orszaku najstarszy z mistrzów obrzędowych przyniósł na tacy złotey, znaki dostojenstwa, które złożył na stole przygotowanym.

NN. CC. II. przy wejściu do kościoła przyymowani byli przez Metropolitę i wyższe duchowienstwo z wodą święconą i krzyżem.

Potym rozpoczął się obrząd Chrztu, administrowany przez spowiednika N. C. J. Rodzicami Chrześnymi byli: N. Cesarzowa Jeymość MARYA FEDOROWNA, N. CESARZ JMCI, N. Król Wirtembergski i N. Królowa Wirtembergska wdowa.

Podczas obrzędu Chrztu J. C. W. Wielki Xiążę MICHAŁ PAWŁOWICZ przeszedł do pokojów, stających się z kościołem, gdzie pozostał do końca obrzędu, po czém powrócił do kościoła.

Po Chrzcie ś. zaintonowano *Te Deum*, wystrzelono 201 razy z dział twierdzy St. Petersburgkiej; w tymże czasie odezwały się dzwony wszystkich kościołów.

Potem Metropolita nowgorodzki i sankt-petersburski mszą ś. odprawiał. Podczas mszy, N. Cesarzowa nowo narodzoną podniosła do Przenajświętszey Kommunii, mając po bokach osoby, które trzymały poduszkę. Po komunii i podczas śpiewania psalmu: *Impleatur os meum laude tua*, podano N. Cesarzowej MARYI FEDOROWNIE na tacy złotey, order, którym ozdobiła Nayaśnieyszą nowo narodzoną.

Ozdoby orderu podane były przez Rzeczywistego radcę tajnego Xiążęcia Kurakina.

Po skończonym obrzędzie Chrztu ś. całe duchowienstwo złożyło powinszowanie NN. CC. II.

Z kościoła NN. CC. II. udali się w tym samym porządku do apartamentów wewnętrznych, jak przybyli.

Tegoż dnia dany był obiad w wielkiej sali marmurowey, na który zaproszone były osoby obojey płci 3ch klas pierwszych. Członkowie ś. Synodu siedzieli naprzeciwko NN. CC. II. po prawey stronie Familii Cesarskiej, mistrzyni dworu, damy honorowe i freyleyny i inne damy 3ch klas pierwszych, a po lewey stronie członkowie Rady i inne osoby 3ch klas pierwszych podług stopnia starszeństwa.

Podczas obiadu, śpiewacy nadworni wykonywali oratorya duchowne. Spełnione zostały toasty wśród wystrzałów działowych.

1) Nayaśnieyszey nowo narodzoney, 31 wystrzałów.

2) NN. CESARZOWYCH i N. CESARZA, N. Króla Wirtembergskiego i N. Królowey Wirtembergskiej, 51 wystrzałów.

3) J. C. W. Wielkiego Xięcia MICHAŁA PAWŁOWICZA i J. C. W. Wielkiej Xiężny HELENY PAWŁOWNY, 31 wystrzałów.

4) Całej Familii Cesarskiej 31 wystrzałów.

5) Duchowienstwai wszystkich wiernych podanych 21 wystrzałów.

Podczas spełniania toastów muzyka grzmiała. Kubki podawane były NN. CC. II. przez wielkiego podczaszego, Wielkim Xiążętom i Wielkim Xiężniczkom, J. K. Wysokości Xięciu Oranii, oraz Xięciu Sasko-Weymarskiemu przez mistrzów ich dworów.

Wieczorem miasto było oświecone. (J. d. S. P.)



# KRÓLESTWO POLSKIE:

Warszawa dnia 8 kwietnia:

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Wypis z *Protokołu Sekretaryatu Stanu Królestwa Polskiego*.

z Bożey Łaski,

MY ALEXANDER PIER WSZY,

CESARZ WSZECH ROSSYI, KRÓL POLSKI,

etc. etc. etc.

Chcąc urządzić w Naszem Królestwie Polskiem, Duchowieństwo Wyznania Grecko-Rossyjskiego: na przełożenie Kommissyi Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, zasiągnąwszy zdania ogólnego Zgromadzenia Rady Stanu; postanowiliśmy i stanowimy, co następuje:

Artykuł 1. Duchowieństwo Wyznania Grecko-Rossyjskiego w Królestwie Polskiem, zostawać będzie pod Zwierzchnictwem Świętego Synodu Petersburskiego.

Art. 2. Biskup Miński obrządku Grecko-Rossyjskiego, rozciągając będzie swoją władzę biskupią nad wszystkimi kościołami i klasztorami tegoż wyznania w Królestwie Polskiem.

Art. 3. Kommissya Rządowa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego obowiązana będzie znosić się z Duchownym Wyznania Grecko-Rossyjskiego, przez Święty Synod delegować się w tym celu mającym; tak co do ułożenia, jakie sprawy do sądu i uznania Biskupiego, a jakie wedle praw w Królestwie Polskiem obowiązujących do rozpoznania i załatwienia też Kommissyi należeć mają, jako i co do przepisania urzędzeń, oraz ustanowienia wzajemnych stosunków.

Art. 4. W chęci polepszenia stanu Duchowieństwa tegoż wyznania, przeznaczamy mu ze Skarbu Królestwa Polskiego, uposażenie coroczne w summie dwudziestu czterech tysięcy złotych polskich.

Wykonanie niniejszego Postanowienia, które w dzienniku Praw umieszczonem być ma, kommissyom Rządowym, w czem do której należy, polecamy.

Dan w *Petersburgu* dnia 24 lutego (8 marca) 1825 roku.

(Podpisano) ALEXANDER.

Minister Wyznań Relig. i Oświecenia Publ.

(podp.) Stan. Grabowski.

przez CESARZA i KRÓLA

(L.S.) Minister Sekretarz Stanu, w zastępstwie Jenerał Brygady, Radaea Stanu Dyrektor Jeneralny,

(podpisano) Stefan Hr. Grabowski.

Zgodno z *Oryginałem*.

Minister Sekretarz Stanu, w zastępstwie Jenerał Brygady, Radaea Stanu Dyrektor Jeneralny,

(podpisano) Stefan Hr. Grabowski.

Zgodno z *Oryginałem*:

Radaea Sekretarz Stanu, Jenerał Brygady

(podpisano) Kossecki.

Zgodno z *Wypisem*:

Zastępca Ministra Sprawiedliwości, Radaea Stanu,

M. Woźnicki.

Za sekretarza Jeneralnego, Szef Bióra:

K. Hoffmann.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*).

Posąg Mikołaja Kopernika, ukończony jest w Rzymie przez Pana *Thorwaldsen* i sprowadzony będzie następujący wiosny do Warszawy.

Dnia ostatniego z. m. jako w wielki czwartek w kościele metropolitalnym ś. Jana, celebrował JW. JX. Prymas, święcił oleje, i odbył obrząd umywania nóg 12 starcom; najstarszy Jan Czerwiecki ma lat 113. Król Stanisław August umywał mu nogi kilkakrotnie w dni wielko-czwartkowe. Starzec ten ma dotąd wszelką przytomność umysłu; miał trzy żony, z czwartą (mającą lat 84) żyje dotychczas.

Czytamy w 40 numerze *Monitora Warszawskiego*, że Muzeum w Pradze (w Czechach) dostało z Bochni i Wieliczki bardzo piękne próby wszystkich gatunków tamtejszey soli kopalney, niemniej 9

całów gruby ułamek z drzewa, które w głębi go sażni znalezione zostało, oraz drobne sztuczki bursztynu na przepaloney szyszce również w soli znalezione. Radaea *Lill*, zachowuje w zbiorze swoim w Wieliczce jeszcze większą osobliwość, zalezioną także w soli gałązkę z orzechem wodnym.

(z *Kuryera Warszawskiego*.)

Chociaż wczoray od południa powstał wiatr, a o godzinie 5 zaczął śnieg padać, jednak licznie odwiedzano *Groby*, a wszystkie kościoły napełnione były pobożnym ludem. Prawie w każdym kościele, amatorowie i artyści wykonywali stosowne muzyki; słyszano tkiwe i przyjemne głosy, połączone z harmonją. Szczególniey *Towarzystwo Przyjaciół Muzyki* w kościele xx. Pijarów licznie zebrał wykonało sławne dzieło *Haydena: Siedm Słów*; uroczniewie konserwatorium w kościele PP. Wizytek wykonali z rzadką dokładnością, *Hymn z Moyżesza* kompozycyi *Rossyiego* i *Stabat Mater* kompozycyi *Wintera*. W kościele PP. Kanoniczek, *Towarzystwo* od lat kilku wykonywające śpiewy pobożne w języku polskim, również w tym dniu wykonało rozmaite stosowne muzyki.

## FRANCYA.

*Paryż* dnia 19 marca.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Król Jmć dał d. 17 b. m. prywatne wysłuchanie admirałowi angielskiemu *Sidney-Smith*.

Piszą z *Nancy* co następuje: „Posąg Króla Polskiego *Stanisława Leszczyńskiego*, zwanego *Dobroczynnym Filozofem*, który zdobył plac królewski w tutejszém mieście, został obalony podczas rewolucyi. Xiążę ten, dobroczyńca *Lotaryngii*, którego pamięć tkwi jeszcze we wszystkich sercach, nie zasłużył na taką zniewagę. Zaczęto zbierać składkę na wystawienie znowu posągu, i w liczbie wielu, dających składkę celuje imie *Karola X*, którego babka, małżonka *Ludwika XV*, była córką Króla *Stanisława Leszczyńskiego*. Jest nadzieja, iż zamysł ten weźmie skutek tego lata, i nayznakomitsi artyści zajmują się już planem pomnika.“

Cena obligów wieczystey prowizyi spadła nagle, czego się tém bardziej nie spodziewano, iż owszem przyjęcie projektu do prawa względem wynagrodzenia emigrantów obiecywało podnieść kredyt publiczny.

Dnia 21 b. m. odprawi się w kaplicy w *Vincennes* coroczne żałobne nabożeństwo za duszę *Xięcia d'Enghien*.

Z 12,000 młodych żołnierzy tegorocznego zaciągu, większa połowa użytą będzie do artylleryi morakiej, i dla tego kontyngensa z 18 południowych departamentów udały się do *Tulonu*.

Sąd kassacyjny odrzucił odwołanie się *Papavoine* od wyroku skazującego go na śmierć, za zabicie dwoyga dzieci w lasku *Vicennes*.

*Almanach prawowiernych Chrześcijan*, wydany na rok bieżący, donosi między innemi, iż pewny żyd, posiadający ogromny majątek, ma przyjąć w maju r. b. chrzest święty. Obrząd ma się odbyć z naywiększą okazałością w *Paryżu*.

Xięgarz *Barba* kupił rękopism graney na teatrze tutejszym trajedyi pod napisem: *Joanna d'Arc*. Dał za niego 6000 franków.

Wiadomo, iż 259 Deputowanych dało kreskę za prawem względem wynagrodzenia Emigrantów. Jeden z *Dzienników* tutejszych twierdzi, iż z liczby tey było 249 Deputowanych, mających własny interes w przyjęciu tego prawa, oraz 3 Ministrów, 3 jeneralnych Dyrektorów; ogół wvnosi 259.

Zakazane we Francyi następujące *Gazety* Angielskie: *Morning-Chronicle*, *Examiner*, *Traveler*, *Times*, *Globe*, *News*, *Brittisch-Press*, *Sun*, *Morning-Post* i *Evening-Chronicle*.

Łagodna dotąd zima skłoniła cukierników tutejszych do sprowadzenia lodu z gór *Auvergne*, z kąd 30 statków, naładowanych tym towarem, plynie do *Paryża*, a transport kosztuje blisko 100,000 franków. Szkoda, iż cukiernicy zbyt się pośpieszyli, bo wczoray mieliśmy mroz na 4 stopnie, i zdaje się, że zimno długo potrwa.



— Dnia 21. —

Król Jmó przewodniczył wczoraj na Radzie Ministrów, na której był także *Delfin*.

Xiężna *Metternich* umarła tu onegdaj o godzinie 4tej zrana; nie będzie pochowaną w *Paryżu*, lecz po krótkim obrzędzie w Kościele Wniebowzięcia, zwłoki iey zostaną powieszono do Niemiec. Rozdano hojną jałmużnę ubogim, i 50 Mszy S. odprawiono się za duszę nieboszczki. Król Jmó kazał oświadczyć Xiężciu *Metternich* i córkom jego, iż mocno go ten wypadek zasmuca.

Cesarsko-Rossyyski Szambelan Xiężę *Galiczyn*, iadąc z *Bruzelli* przybył tu z nadzwyczajnymi listami.

Sąd policyi pòprawczy w *Nismes* skazał d. 10 b. m. niejakięgo Pana *Martin* na 6siomiesięczne więzienie i zapłacenie 55,000 franków kary pieniężney, a to za lichwę.

— Dnia 22. —

Xiężę *Esterhazy*, Poseł Cesarsko-Austriacki przy dworze angielskim, wyjechał ztąd onegdaj na powrót do *Londynu*. Podozas krótkiey bytności swoiey w *Paryżu*, miewał częste obrady z postami rossyyskim i austriackim, oraz naszym ministrem spraw zewnętrznych. Onegdaj wieczorem poseł austriacki wyprawił ztąd nadzwyczajnego gońca do *Wiednia*.

Odebrany tu list prywatny z *Tangeru* donosi, iż kilku wygnańców hiszpańskich, odebrawszy od Cesarza Marokańskiego rozkaz, opuszczenia krajów jego, udało się do konsula francuzkiego, z prośbą o opiekę, dopóki od rządu swego nie otrzyma rozkazów w tej mierze: oświadczyło mu oraz, iż jeśli odmówi im opieki swoiey, w tym razie przyymą wiarę mahometańską.

Izba Deputowanych.

Dnia 17 b. m. po przyjęciu projektu do prawa względem kopalni solnych, Kanclerz wniósł przyjęte już w Izbie Parów projekta do prawa o kradzieży Kościołów i rozbojach na morzu, a Biskup *Fraysinous* wniósł przyjęty także w Izbie Parów projekt do prawa względem klasztorów. Z kolei zajął się Izba projektem do prawa względem wieczystej prowizyi. *P. Rouge* popierał projekt. Oświadczył, iż prawo wypłacenia kapitału jest niezaprzeczonem, i w obecnych okolicznościach potrzeba zmniejszyć prowizyę; iż wiele krajów Europejskich zryma się tej zasady; odwołał się nakoniec do przykładu Danii, która niedawno zmniejszyła prowizyę od swego długu. *P. Bordeaux* powstawał mocno przeciwko projektowi. Mowa jego sprawiła wielkie wrażenie, i chociaż sessyia trwała do wpół do 7mej wieczorem, jednak wszyscy prawie Deputowani byli do iey końca.

ANGLIA.

Londyn dnia 18 marca.

(z *Gazety Warszawskiej*).

W *Newcastle-upon-Tyne* odprawi się wkrótce zgromadzenie, dla wzięcia pod rozwałę praw względem wprowadzania zagranicznego zboża. Pan *Whitmore*, oświadczył, iż dla tego odłożył do d. 19 kwietnia swój wniosek w tej mierze, aby kupcom i rękodzielnikom dał czas do wynurzenia ich zdania za przykładem mieszkańców *Manchester*. W *Leeds*, *Bradford* i kilku innych miejscach odprawiły się zgromadzenia w celu, aby władza prawodawcza przyjęła inny systemat, któryby interesom handlowym nie był tak przeciwny jak terażniejsze prawa względem wprowadzania zagranicznego zboża.

Dnia 12 b. m., wypłynął znowu okręt z *Portsmouth* do *Mexyku*, dokąd powiósł górników i narzędzia do kopalni.

Fregata *Diamond* zawinęła do *Portsmouth*. Powrócił na niey Pan *Hervey*, jeden z kommissarzy angielskich, wysłanych do *Mexyku*. Listy, które wspomniona fregata przywiozła, nie ważne go nie obeymują.

Wybór prezydenta Zjednoczonych Stanów północney Ameryki, sprawił tu powszechne zadowolenie bo obiecuje trwałość pokoju. Wszystkie gazety tu-

teysze wynurzają ztąd radość swoję; gazeta *Times* pisze między innymi: „Lubo żadney łaski nie żądamy od Zjednoczonych Stanów, i ściśle wstrzymamy się od wszelkiego czynu, któryby ich względów wyciągał, przyjacielski jednak sposób myślenia rządu, między którym i naszym mogą zachodzić okoliczności przez współubieganie się w handlu, oddali wszelkie nieporozumienia. Cieszymy się więc z wyboru Pana *Adams*; lubo mniemamy, iż wybór generała *Jackson* żadneyby w nas bojaźni nie wzbudził.“

Nowy prezydent Zjednoczonych Stanów (wyraza gazeta *Goniec*) rozpoczął swój zawód pod wpływem arystokratów północnych Rzeczypospolitych; przez nich został roku 1801 pełnomocnym ministrem przy dworze berlińskim. Prezydent *Jefferson* przywołał go na powrót do kraju, i dał mu chlubną posadę profesora przy kolegium harfordzkim w *Massachusetts*. Później był członkiem kongressu, i wtedy pisał za stronictwem demokratycznym. Chociaż nie bardzo sprzyja Angli, nie ma jednak zbyt częney ku niey nienawiści. Półtyczne jego pisma są umiarkowane, i grzeecznie się z każdym obchodzi. Jeśli porównamy go z generałem *Jackson*, postrzeżemy wielką różnicę. *Jackson* był zawsze demokratą, a jak demokraci, osiągnąwszy władzę, stają się pospolicie despotycznymi, tak też postępowanie jego byłoby barbarzyńskim. Jest polubieńcem gminu; służenie bowiem pospółstwo gotowe jest iść wszędzie za swoim uzbrojonym przewodnikiem. Pospółstwo angielskie było za *Kromwellem*, rzymskie za *Cezarem*, a francuzkie za *Napoleonem*.

Słychać, iż przybyły tu niedawno z *Madrytu* goniec przywiósł wiadomość o zawarciu układu względem nowej pożyczki dla rządu hiszpańskiego, który ma przyjąć w części dawne obligi na pożyczkę zaciągnięną w *Hollandyi*.

Okręty, które d. 17 stycznia zawinęły z *Alvarado* do *Havanny*, doniosły, iż mexykanie oszańcowali wyspę *Sacrificios*. Okręt wojenny kolumbijski *Urica* krążył przy *Hawannie* i popłynął do *Filadelfii* dla sprowadzenia pewney liczby statków kanonierskich.

Parlament

Izba Wyższa.

Lord *Suffield* wniósł d. 15 b. m. bil względem ogrodników, aby kradzież owoców i warzyw surowo karano.

Izba Niższa.

Na sessyi d. 15 b. m. dozwolono pułkownikowi *Trench*, podać bil względem zrobienia tamy przy *Tamizie*. Pan *Hurtón* chciał podać bil względem poprawy praw przeciwko handlowi niewolnikami, lecz odłożył go do późniejszego czasu. Przyjęto nakoniec bil kanclerza skarbowego względem zmniejszenia stałych podatków, a bil względem zmniejszenia cła od win drugi raz przeczytano.

Dnia 16 b. m. mimo oporu Pana *Hobhouse* przeczytano drugi raz bil względem utworzenia kompanii, mającey się trudnić kopalniami peruwiańskimi.

HISZPANIA.

Madryt d. 11 marca.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Król Jmó cierpiąc podagrę, niemógł bydz obecny przy poświęceniu chorągwi rojalistów. Doktor *Castell* leczę Monarchę.

Rada kastyliyska zakazała wprowadzania wszelkich xiążek drukowanych przed rokiem 1700.

Słychać, iż amnestya będzie ogłoszona d. 19 b. m. Tęgoż dnia dwór ma się udać do *Aranjuez*. Ministrowie *Zea* i *Calomarde* towarzyszyć będą Monarsze, a trzey inni pozostaną w *Madrycie*.

Rząd nasz, chcąc zapobiedz wszelkim rozruchom pochodzącym z różnicy zdań, posyła na prowincye takich intendentów policyi, którzy nie są tak zapalonemi, jak byli dawnieysi.

Wysłany ztąd do *Londynu* goniec powiósł *Ultimatum* rządu naszego względem układu o pożyczkę 24 milionów funtów szterlingów (960 mi-



lionów zł. pol.), które bankierowie angielscy chcą się podjąć. Słychać, iż część pożyczki stanów ma być przyjęta.

#### TURCYA.

*Stambuł dnia 14 lutego.*  
(z *Gazety Warszawskiej*).

Od miesiąca odbywają się tu często rady gabinetowe. Wiadomo, iż przedmiotem ich jest plan przysyłki kampanii przeciwko grekom. *Raszyd Mehemet* basza został mianowany naczelnym dowódcą wojska, które ma wynosić 80,000 ludzi. Otrzymał on rozkaz udania się jak najszybciej do głównej kwatery w *Laryssie*. Wyślano kilku gońców do różnych baszów z rozkazem, aby zaciąg wojska i zaczepne działania w Tessalii przyspieszyli. Naprawiają także okręty uszkodzone w ostatniej kampanii. Lecz turcy utracili wszelką odwagę. Żołnierze szczególniej morscy codzień uciekają, mimo środków ostrożności i surowych kar, które kapitan basza postanowił. Brak pieniędzy w skarbie wszędzie się pokazuje; kilku baszom w Romelii dano odmawiającą odpowiedź na powtórne ich żądanie przysłania pieniędzy.

Basza Egiptu uzbraja wyprawę nibyto przeciw Grekom; lecz w *Alexandryi* rozchodzi się pogłoska, iż celem tego uzbrojenia jest co innego, nie zaś zdobycie Morei. Handel egipski przyszedł do bardzo wysokiego stopnia pomysłowości. Pan *Drovetti*, konsul francuzki, posiada wielkie względy u *Mehemeta Alego*; on to doradził mu środki, które los Egiptu polepszyły. Pan *Drovetti* utworzył towarzystwo assekuracyjne i kilka innych zakładów handlowych.

List z *Alepu* pod d. 16 grudnia wyraża: „Janozarowie dopuszczają się znowu zdradzieczności, a policya zamyka na to oczy. Znakomici mieszkańcy szukają u nich opieki. Niedostatek i nędza przyszedły do najwyższego stopnia, a handel europejski ponosi szkodę tak przez zły gatunek pieniędzy, jako też przez trudności w otrzymaniu wypłat. Do tego łączą się napady kurdów i arabów, którzy miasto oblegają, i tamują związek z okolicami. Szczęściem kupcy europejscy zawarli układ z dowódcą turkomanów, którego hordy snują się po równinach Antyochii, i tym sposobem otwarta jest droga ztąd do *Alexandryi*. Arabowie Beduinowie przecięli wszelki dowóz do miasta *Bagdadu*. Oficerowie francuzcy w *Kermaschah* powracają do oyczyzny..”

*Od granic tureckich dnia 6 marca.*

Paryzki dziennik *Gwiazda* umieścił następujący list z *Syra* pod d. 20 stycznia. „Grecy uzbrajają wyprawę lądową i morską do stanowczego uderzenia na twierdzę *Patras*. Druga wyprawa morską jest przeznaczona przeciwko flocie Egiptowskiej. Dnia 17 stycznia przybył tu nowy gubernator rodem z *Idryi*; towarzyszyło mu wielu idryjczyków. Zaraz tego samego dnia powstała kłótnia, a potem bitwa między nowym patroliem idryjskim i dawnym, złożonym z jończyków; z obu stron zginęło 5 ludzi, a 6 lub 7 zostało ranionemi. W miarę, jak ranieni umierają, ponawia się chęć zemsty, i jest obawa, aby tak długo nie było. Pan *Axiotti* otrzymał urząd ministra polioyi, i w końcu przyszedłego miesiąca uda się do *Napoli di Romania*. *Conduriotti*, którego zdrowie jest bardzo nadwątłone, uda się do *Idryi*..”

#### WŁOCHY.

*Neapol d. 3 marca.*

(z *Korrespondenta Warszawskiego*)

Król Neapolitański, zwolnił wszystkie kary więzień, które na r. 1826 przypadają, z wyjątkiem jednak kradzieży, i tych winowajców, którym dekretem z d. 26 stycznia 1824, kara ulaskawioną została. W dniu 5 marca Król, po dwumiesięcznej

załobie, pierwszy raz w sposobie uroczystym uda się do kościoła katedralnego. Wydane zostało w tej mierze obszerny program.

Urzędnikom, którzy za długi siedzą w więzieniu, kazał Król zold miesięczny wypłacić; i wyznaczył czas dwumiesięczny na oswobodzenie się.

#### NIEMCCY.

*Od brzegów Menu d. 15 marca.*

(z *Gazety Warszawskiej*).

Wielkie Xięstwo Heskie ma 153 mil kwadratowych rozległości, i 671,779 mieszkańców, między którymi jest 397,569 luterów, 84,208 kalwinów, 167,682 katolików, 1277 menonistów i 20,670 żydów. Ludność ta mieści się w 65 miastach 1073 miasteczkach i wsiach, i 189,156 domach. Najludniejszych miastami są: *Moguncya*, licząca 26,589 mieszkańców oprócz osady, *Darmstadt* 18,343 mieszkańców, *Worms* 7610 mieszkańców, *Giessen* 6503 mieszkańców, *Offenbach* 6147 mieszkańców.

#### NIDERLANDY.

*Bruzella dnia 17 marca.*

(z *Gazety Warszawskiej*.)

*Kommissya w Amsterdamie* trudniąca się wsparciem dotkniętych powodzią, odebrała dotąd ze składek 202,126 złotych holenderskich.

Zmniejszenie cła wchodowego w Anglii od różnych towarów, zdaje się mieć pomyślny wpływ na rozmaite gałęzie przemysłu kraju naszego. Jakoż kuźnie w niektórych prowincjach nową pozyskały czynność. Powiedziano w Parlamencie angielskim, iż zapasy żelaza nie wystarczają w obecnej chwili na potrzeby fabryk i warsztatów, a tém bardziej, na robienie kolei żelaznych. Spodziewać się więc należy, iż spekulanci belgijscy nie tylko sprowadzać będą surowe żelazo do Anglii, ale i wyroby żelazne do Ameryki Południowej, gdzie zyskownie przedawać je mogą.

*Numer 3 Dziennika Wileńskiego, 1825, zawiera następujące materye: Handel. O handlu zbożowym w Rosyi. — Uwagi pewnego amerykańczyka o handlu zbożowym w Rosyi. — O handlu w Gruzji i o okazyjach, jakie z niego może mieć Francya. — Ukaz do P. naczelnie dowodzącego w Gruzji jenerała piechoty Jermołowa, przepisujący swobody dla tamecznego handlu. Podróże. — Podróż Henryka *Minutolego* do kościoła Jowisza amoińskiego i do wyższego-Egiptu. Ciąg 3ci. Podróż Pana *White* do *Kochinchiny* Ciąg 2gi. — *Historya*. Wyjątki z *Pamiętników Fuszego*. Ciąg 3ci. — *Powiesć*. Portret czyli sam w sobie rywal. — *Poszya*. Przekład pieśni *Horacyusza* p. *Juliana Korsaka*: Nauka moralna — *Do Hirpina* — *Rozmowa u Liszki*, bajka, *J. G. Styczynskiego* — *Wiosna* p. *A. D.* — *Dziecię nad rzeką*. *Zdania i przypowieści*. — *Astronomija*. *Rapport Piotra Sławińskiego*, o ważniejszych odkryciach *Brewstera* *Fabryki*. — *Uwiadomienie do właścicieli fabryk sukniennych, o możliwości mieć za granicy farbierzy, tudzież maystra i szlifierza nozyc do postrzygania sukna*. *Wiadomości Literackie. I. Towarzystwa*. — *Cesarskie tow. gosp. wiejsk. w Moskw.* — *Cesarskie tow. miner. w S. Petersburgu*. — *Uniwersytet kopenhag.* *II. Odkrycia i Rozmaitości*. — *Towarzystwo litograficzne w Teodozji*. — *Wiersz łaciński Jakukiewicza*. — *Słownik duński Molbeck* *Rochsburg* wyspa nowo-odkryta. — *Campbell* około źródła *Nigru*. *III. Bibliografja*. — *Nowe dzieła polskie*. — *Dodatek do hist. liter. pol. X. Moszyńskiego*. Ciąg 2gi. — *Pisma peryodyczne w Rosyi wychodzące w roku 1825*. — *Zaproszenie literackie*.*

Kurs wileński na assygnaty od dnia 31 marca rubel srebrny 3 rub. 72½ k., czer. zł. nowy 11 r. 80 k., imperyal 37 r. 25 kop.

Pozwolono drukować. Z polecenia *J.W. Wojennego Litewskiego Gubernatora* *Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.*

w Drukarni Redakcyi.



Wilno dnia 1 kwietnia v. s. 1825 Roku.

Ogłoszenie.

1. Przybyły z St. Petersburga Fizyk i Mechanik JP. Bartholomeo Bosko, ma honor uwia-  
domić Prześwietną Publiczność, że w następną  
niedzielę dnia 5 kwietnia roku bieżącego, ogo-  
dzinie pół do ósmej wieczorem da pierwszą re-  
prezentacyą sztuk swoich w domu WW. Müll-  
lerów przy ulicy Niemieckiej w sali reduto-  
wey. Szczegóły ogłoszone będą przez afisze. Sala  
urządzona będzie w guście amfiteatru tak, że  
Publiczność naywygodniej wszystko widzieć bę-  
dzie mogła. Cena miejsc: krzesło numerowane  
złotych 10. Drugie miejsce zł. 5, trzecie miej-  
sce zł. 3 groszy 10. Biletów dostać można w  
każdym dniu od godziny 9 do 12 zrana, i od go-  
dziny 2 do 4 po obiedzie u JPana Bosko miesz-  
kającego w domu JW. Prezydenta Sądu Gł. i  
Kawalera Żaby przy ulicy Ostrobramskiej na  
dole od ulicy po lewey ręce. B. Bosco.

1. Dnia 30 t. marca o godzinie 3 z południa  
na drodze między stacyą pocztową Jedlińską a  
Solecznikami zgubiona została szkatułka dre-  
wniana płaska w formie półokrągłej podma-  
lowana, z pieniędzmi przeszło sto rubli sre-  
brnych, z kilką książkami i pismami Skarbowe-  
mi, w liczbie których były tyczące się placów  
po Jeznickich w Słonimie i pisma adresowane:  
1mo, do P. Kollegialnego Assessora Homzyna,  
2do, do P. Marszałka Brońskiego, i 3tio, do  
Rządcy Ekonomii Słonimskiej P. Małenczyn-  
skiego. Ktoby przeto pomienioną zgubę gdzie-  
kolwiek znalazł, raczy ją natychmiast złożyć  
w kancelaryi Uniwersytetu Wileńskiego, a  
przyzwoitą odbierze nagrodę. Wilno dnia 31  
marca 1825 roku.

Expedytor Wincenty Giecołd.

1. W domie murowanym na Antokolu gdzie  
mieszkają JPP. Andrzejewscy nad samą rzeką  
Wilią, są pokoje na drugim piętrze ze wszyst-  
kiemi wygodami do najęcia, oraz browar ze  
wszystkiemi naczyniami do robienia piwa i pę-  
dzenia wódki przynależnemi, suszarniami mły-  
nem konnym i mieszkaniami dolnem z lodo-  
wniami; ktoby sobie życzył zaarędować ma się  
zgłosić do tradycyney possessorki W. Asseso-  
rowey Winogrodzkiej, mieszkającej pod zam-  
kiem w konsystorzu na 3 piętrze.

Anna Winogrodzka.

2. Od Jurborskiej Tamożni ogłasza się, iż  
podług rozrządzenia Departamentu zewnątrz-  
nego handlu za skonfiskowane w różnym cza-  
sie towary, naznacza się nagrody niżej wy-  
szczególnionym, którzy byli w tamożenney i  
pogranicznej służbie w kowieńskim okręgu u-  
byłym z niey osobom:

Pomocnikowi dozorczy Lebedowskie-  
mu . . . . . rub. 13 k. 23.

Objęzdczykom:

Paszkiewiczowi . . . . . 13 — 23.

Piotrowi Włodkowskiemu . . . 264 — 60.

Jakubowi Hermanowi . . . . . 264 — 59 $\frac{1}{2}$ .

Sukcessorom służącego dawniej w  
Jurborskiej Tamożni, pakhausowym do-  
zoreą i wagstempelmeistrem, Tytular-

nego Sowietnika Piotra Obrembskie-  
go . . . . . 12 — 65 $\frac{1}{2}$ .

Dnia 21 marca 1825 roku.

Za Członka Tytularny Sowietnik Miniatur.  
Za Expedytora Buchalter Bodniewski.

2. Opieka Dworzańska powiatu Zawiley-  
skiego podaje do powszechney wiadomości, iż  
dla rychlejszego zaspokojenia remanentow skar-  
bowych oddają się w arendę majątki. Budry  
Węglińskiego, Nowydział Bielikowiczow, Się-  
mianowszczyzna Rydzewskich, Litwiany Szy-  
szkow, Kobylnik Świętorzeckich, Kory Wrot-  
nowskiego, schedy exdywizyi Cieyklńskiej,  
schedy exdywizyi Kobylickiej, schedy exdy-  
wizyi Szwakszczańskiej, Deguciszki Rudzińskie-  
go, Zytomont Burego, Bojarele Łappy, Dąbro-  
wszczyzna i Zabłociszki Zabłockiego, Jodziszki  
Polkowskich, Olechniszki Ciechańskiego i Stra-  
cza Jackowskiego. Zyczący mieć w possessyi  
takowe majątki, zechcą przed dniem 23 nastę-  
pującego miesiąca apryla przybyć do miasta  
powiatowego Święcian, gdzie w Opiece Dwo-  
rzańskiej za cenę inwentarzami określoną mo-  
gą takowe possessye otrzymać. Dat roku 1825  
mca marca 23 dnia.

Prezes Opieki Dworzańskiej Marsz. Hra-  
bia Mostowski.

3. Stosownie do postanowienia Rządowej  
Zwierzchności w zamiarze rychlejszego uzy-  
skania zaległościow Skarbowych będzie odby-  
waną w Trockiej Szlacheckiej Opiece w dniach  
7, 8 i 9 następnego miesiąca kwietnia roku  
bieżącego licytacya na wypuszczenie w arendę  
zadłużonych majątkow Obywatelskich, pod wie-  
dzą Opieki zostających, iako to: 1) Gudzian  
Korsaka, 2) Rudziszek i wsi Papsiow Foglera  
i 3) Schedy w Radomyślu Łackiego. Ktoby  
życzył takowe majątki zadzierżawić do wypla-  
ty Skarbowego długu, zechce na powyżey wy-  
mienione terminu z odpowiednią ewikycją przy-  
bydź do Trok, gdzie w Kancellaryi Opieki  
każdemu okazane będą inwentarze tych mają-  
tków, i onych roczna infrata; o czem dla za-  
wiadomienia interessowanych Trocka Szlache-  
cka Opieka niniejsze przez Gazetę Kuryera  
Litewskiego czyni ogłoszenie.

Marszałek ptu Trockiego Wilhelm de Raés.  
Sekretarz Adam Kucewicz.

3. Dworzańska Ptu Brasławskiego Opieka,  
celem prędszego uzyskania remanentow skarbo-  
wych, z majątkow w wiedzy tey opieki będą-  
cych, postanowiła one z daty 23 apryla idące-  
go 1825 roku przez publiczną licytacyą wypu-  
ścić w arendę; przeto ażeby zyczący arędow-  
nych dzierżaw, raczyli dla przetargow i za-  
warcia umowy na też majątki, w każdym cza-  
sie do wyrażonego terminu, do kancelaryi tey-  
że Opieki jawić się, każdego z kontrahentow  
wzywając, zawiadamia zarazem, że tak o wy-  
puszczających się majątkach, jako też i o wa-  
runkach, pod któremi na one mogą się zawierać  
kontrakta, w teyże kancelaryi każdy będzie  
poinformowany. Dat 1825 mca marca 18 dnia.  
Prezes Opieki Marszałek Ptu Brasław-  
skiego i Kawaler Michał Wawrzecki.



O G Ł O S Z E N I E.

5 Rząd CESARSKIEGO Wileńskiego Uniwersytetu, podaje do wiadomości publicznej, iż dobrą Benefycjalną, niżej wyszczególnioną do tegoż Uniwersytetu należącą, wypuszczać będzie przez publiczną licytacją w 3letnią arendowną dzierżawę, od dnia 23 kwietnia terażniejszego 1825 roku zacząć się mająca.

Tabella wykazująca stan Folwarków i intratę z nich.

Wysie- wu ozi- mego.	Ukosu siana w o z y	Nazwiska i położenie.	D y m y.			P o w i n n o s ć.							I n t r a t a.										
			K o n t r a k t o w e i B o j a r s k i e	P u s t o s z e.	K a t h i z e i O g r o d o w e.	Tygo d m i o w a.	R o c z n a.							z G o t o w e g o g r o s z a.	z K r e s c e n c y i.	Ogół intraty sre- brnej.							
							U p r z e d n e.	P i e s z e.	P i e s z e.	G w a l t y.	T ł o k i.	S z a r w a ł k i.	U o r o d o w.			R.	K.	R.	K.	R.	K.		
<i>w Powiecie Wileńskim.</i>																							
12	130	Folwark Rubionka . . . . .	1	14	11	—	56	36	23	27	40	15	56	—	92	—	212	70	362	—	574	70	
16	150	Folwark Elnokumpie . . . . .	1	17	15	—	98	104	48	15	90	110	—	87	88	—	218	—	348	—	566	15	
4	210	Zaścianek Gradowszczyzna . . . . .	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	36	50	36	50	
<i>w Powiecie Oszmiańskim.</i>																							
16	80	Folwark Łotyhol . . . . .	2	30	20	—	92	105	51	31	—	22	360	—	378	192	482	15	423	—	905	15	
7	80	Folwark Święty Duch . . . . .	—	11	12	—	69	58	22	22	—	20	276	—	96	44	192	40	218	—	410	40	
5	60	Folwark Koziany . . . . .	1	5	—	—	12	15	10	10	—	—	40	—	40	20	15	—	154	50	169	50	
19	2100	Folwark Gieranony . . . . .	1	26	—	5	38	73	52	26	—	18	312	—	156	104	255	30	507	—	762	30	
6	100	Folwark Mieżany . . . . .	1	10	—	—	42	27	20	10	—	—	152	—	60	40	75	50	181	50	237	—	
27	110	Folwark Dowgierdziszki . . . . .	3	41	4	13	5	126	125	75	41	—	267	486	—	245	161	366	37½	687	—	1053	37
<i>w Powiecie Upitskim.</i>																							
10	6	Grunta folwarczne Podlinkow- skie . . . . .	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	100	—
—	—	Arenda propinacyjna w Remi- gole . . . . .	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	400	—
<i>w Powiecie Wilkomirskim.</i>																							
—	—	Arenda propinacyjna w Oniksz- tach . . . . .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	280	—

Oplata arendowna wnosic się ma dwiema ratami zgóry, to jest: 23 kwietnia i 10 stycznia.

Licytacja odbywać się będzie w Wilnie w miejscu Posiedzeń Rządu Uniwersytetu, w terminach: dnia 8, 10 i 14 kwietnia roku terażniejszego, podług następujących prawideł.

1. Kogo ustawy krajowe wyłączają od posiadania dóbr ziemskich, ten do dzierżawy przypuszczony nie będzie

2. Kto przygranicza swoim dziedzicznym lub possydowanym przez arendę, albo zastawę majątkiem do dóbr Uniwersyteckich, ten podobnie przypuszczony nie zostanie do dzierżawy tego folwarku, do którego przygranicza.

3. Każdy przystępujący do licytacji złożyć powinien: a) Ewikcyą jednoroczną okazanej intracie odpowiadającą, na każdy z osobna folwark, na który chce licytować. Ta ewikcyja może być dana, albo na dobrach nieruchomych, o swobodności przez Sąd Główny zgo Departamentu podług zwyczajnej formy poświadczonych, albo w gotowych pieniądzech monetą krajową srebrną do proporcji jednorocznej intraty w Rządzie Uniwersytetu za rewersem złożyć się mających, które potem za ewikcyą na dobrach nieruchomych wymienione być mogą. b) Jeśli posiada własny majątek, świadectwo Marszałka Powiatowego i Sądu Niższego, że włościan nie ucierał, dobrze prowadził gospodarstwo i podatki regularnie opłacał; jeżeli possydownał cudzy majątek, oprócz powyższych świadectw Marszałka i Sądu Niższego, złożyć ma nadto świadectwo dziedzica, że regularnie opłacał arendę i włościan nie ucierał.

4. Kto przez licytacją utrzyma się przy dzierżawie, temu kontrakt formalny przez Rząd Uniwersytetu wydany zostanie, z obowiązkiem dostarczenia przez kontrahenta walorowego papieru.

5. Nikt pod żadnym pozorem nie może się cofnąć od ceny na ostatnim targu postąpioney, a w przypadku cofnienia się, czyli odstąpienia od zaliczowanej dzierżawy, jednoroczna intrata pro evictione złożona, na zawsze przepada, i jako vadum obraca się na rzecz Uniwersytetu; kto zaś ewikcyą złoży nie w gotowiznie, lecz na majątku nieruchomym, w takim razie wyrażone vadum jednorocznej intracie odpowiadające, pozyskanie będzie z tego nieruchomego majątku.

6. Każdy z kontrahentów sam aktor, lub prawnie do tego szczególnie aktu umocowany plenipotent, przed przystąpieniem do licytacji podpisać się obowiązany będzie, że niniejsze prawidła, warunki do kontraktu i inwentarze stan folwarków okazujące, czytał i rozważał, i że podług nich, gdy się przy licytacji utrzyma, dzierżawę zaliczowanego przez się majątku przyymie, bez żądania żadnej w niczem odmiany, dodatku lub ujęcia.

Warunki do kontraktu dzierżawnego i inwentarze wyrażonych folwarków stan ich okazujące, są do wolnego w każdym czasie przeyrzenia w Kancellaryi Rządu Uniwersytetu.

Sekretarz Felix Mierzejewski.

Obszerwacye meteorologiczne.	Czas obserwacyi.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Réau.	Wiatry.	Odmiana w powiet
	d. 5i godz. 2 wieczor	27 cal. 7.2 lin.	+ 12 stopni,	Polud. Zach.	Pogoda.
	d. 1 godz. 6 z rana	27 — 6,6 —	+ 4 — —	Zachodni.	Pochmurno.



Wilno dnia 1 kwietnia o. s. 1825 roku

2 Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego całą Rossyą etc. etc. etc.

Urodzoney Barbarze Pulcheryi dwómienney Komorowskiej z dokładem Opiekunów, Pozew przed Sąd Ziemski pttu Szawelskiego na roki trojeckie czyli juniowe w r. terażniejszym 1825 w mieście JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Szawlach złożyć się mający, przez Gazetę Kuryera Littgo, jako żadney nigdzie osiadłości ziemskiej niemającej opublikowany, z powództwa Ur. Józefa Gredymina b. Prezydenta Ziem. pttu Szawelskiego przy referencyi do dowodów pisma exportowaney, w szczególności mieniać oto: iż zeszyły do wieczności ś. p. Tomasz Komarowski, bezżenny i w znaczney starości w r. 1821 grudnia 10 dnia w Folwarku Karwazach w Ekonomii Szawelskiej intestate bez żadney dyspozycyi umarł; po zeyściu którego, kiedy różni obcy, nic do pokrewieństwa nieprzynależni, ubiegać się do osiągnięcia sukcesyi po tymże nieżyjącym Tomaszu Komorowskim zamiar uczynili, i kiedy otem doniesiono Szlacheckiej pttu Szawelskiego Opiece, taż Opieka na skutek praw Jurzydykcyi swojej postuguiących, wszelką pozostałość po nim zajęła, opisała i dostatecznie zinwentowała; ruchomość pozostała, przez publicznie ogłoszoną Taxę zlicytować ndysponowała, a ze zbioru gotowych pieniędzy, wszelkie interessa zmarłego deportowała, a resztę pozostałości z masy pieniężney i z obligów składającej się do odbioru prawdziwym nieżyjącego Tomasza Komarowskiego Sukcessorom zostawiwszy, ażeby wszyscy Sukcessorowie, iejednocześnie z prawnymi dowodami, probującami rzeczywistość sukcesorstwa, do osiągnięcia swoich należności, przez się lub umocowanych Plenipotentów stawali, do Gazety Kuryera Littgo awizując wezwiała. Po takim opublikowaniu, gdy ciż tytularni sukcesorowie o Extradycyą pozostałości, po zmarłym Komorowskim, do Szlacheckiej powiatowey Szawelskiej Opieki weszli, i żądania swe na podanych prośbach złożyli, w zbiorze zatem stron nawzajem przez też proźby kontrujących, jedni drugim stopniów sukcedowania zaprzeczających, w probacyi genealogicznej descendencyi rozróżnionych, Szlachecka pttu Szawelskiego Opieka wchodząc w rozpoznanie złożonych dowodów, po scisłym onych rozebraniu, objaśnioną została o tey rzeczywistej pewności, że Magdalena Pezlewiczówna, była najpierwey w zamęściu za Kazimierzem Statakiem, a po śmierci jego powtórzyła śluby małżeńskie z Józeffem Komorowskim. W pierwszym zamęściu wydała na świat Rozalię Statakiównę, a w drugim Tomasza Józefowicza Komorowskiego, i to dwoie potomstwo, po wygaśnięciu dalszego, w bliższym co do pokrewieństwa zostały położeniu, jako z jedney matki zrodzone; taż Rozalia Statakiówna zaślubioną została Marcinowi Butowttowi, z którym spłodzili trzech synów, Wawrzyńca, Tomasza i Alexandra Butowttów. Ci więc jedynymi będąc po matce Sukcessorami przecięli nawet możność

zeszłemu Komarowskiemu, korzystania ze spadków po siostrze, a przez śmierć swojej matki, otrzymali stopień osiągnięcia wszelkich sukcesyów na tę gałąź genealogii prawnie przypaść mogących. Wawrzyniec zostawił Synów czterech, Ignacego, Józeffa, Franciszka i Alexandra w życiu będących; Tomasz zaś Butowtt teraz nieżyjący, spłodził Synów, Józeffa i Augustyna, a trzeci brat Alexander Butowtt wydał na świat Jana i Dominika, a oraz córki Konstancyą, Agnieszkę, Jadwigę, Annę i Helenę. Reprezentacya więc zeszłego Tomasza Butowtta co do sukcesyi spłynęła na jego potomstwo. Jakowa więc rzeczywiście wzięta genealogiczna descendencya, wyprobowaną została, metrykami szlubnymi, chrzestnymi, pogrzebowemi, urzędownie z Archiwum Wornieńskiego, Dyecezyi Zmudzkiej wydanemi jako dostatecznymi dowodami pisma, z kolei z pomiędzy dalszych. Szlachcic Stanisław Łaniewski jako Plenipotent żony swojej Róży z Chrzanowskich Łaniewskiej, brata jej Antoniego Chrzanowskiego, oraz Angieli z Langów Walczewskiej, przyznawając prawną wartość poszukiwania Butowttów, a tém samem dowodząc niemożność okazania bliższości nad nich do sukcesyi po Komarowskim przez zapisany na swej proźbie Reces., cofnął wniesioną pretensyą odstępując widoków sukcesyi, a pozostał przy obligu w r. 1817 marca 7 dnia na 100 cz. zł. przez zeszłego Tomasza Komarowskiego szlachcie Antoniemu i Róży rodzeństwu Chrzanowskim wydanym, a 24 stycznia do xiąg Ziemskich pttu Szawelskiego wprowadzonym, którego walor i należność pieniężna, przez żadną stronę niebyły pomówione. Nakoniec szlachcianka dwómienna Barbara Pulcherya Komarowska, wywodząc pochodzenie swoje po Kazimierzu Komarowskim bracie rodzonym Ignacego Komarowskiego a Stryju rodzonym zeszłego Tomasza Komarowskiego, i ztąd zowiąc siebie stryjeczną siostrą zeszłego Tomasza, przywłaszczała na stronę swą całość sukcesyi po nim pozostałej lecz na wsparcie takowey probacyi, nieużyła żadnych inszych dowodów nad Extrakta z xiąg Ziemskich pttu Rosieńskiego, świadectwa niektórych Obywateli tamiecznego pttu w r. 1825 stycznia 15 d. niby wydanego, a dnia 21 tegoż miesiąca przez samą Komarowską aktykowanego, gdy takie świadectwo bez okazania nawet Authentyku niebyło dostatecznym dowodem do osiągnięcia sukcesyi z przypytywania się do niey a bardziey we względzie ważności, do poniżenia chrzestney metryki Tomasza Komarowskiego w roku 1750 xbra 13 zapisanej z xiąg Dyecezyalnych archiwum Worniańskiego urzędownie wydaney, probującey że on nie z Ignacego ale z Józefa oycy i matki Magdaleny Pezlicze rodził się, oraz wszystkich inszych Butowttom służących metryk, gdy taż Barbara Pulcherya Komarowska nie pojaśniła nawet żeby Ignacy i Wawrzyniec Komarowscy (po których genealogiczną descendencyą na gośtówney usposobiła relacyi) choć w dalekim byli pokrewieństwie, z nieżyjącym To-



maszem Józefowiczem Komarowskim, owszem złożona metryka przez Buttowtów Tomasza Józefowicza zupełnie oney twierdzenie zniweczyła; z uwag zaś powyżey wyszczególnionych Sklachecka ptu Szawel. Opieka, nie znalazłszy przekonania z rozpatrzonych papierów po Tomaszu Józefowiczu Komarowskim pozostałych, i teraz zaprodukowanych, żeby też Barbara Pulcherya Komorowska, była stryjeczną Nieboszczyka siostrą lub też choć w dalekim stopniu pokrewną, przeto polegając na prawach krajowych a mianowicie Statucie Littskim artykule 17 z rozdziału 3 po zmarłych osobach bez dyspozycji, stopnie dla Sukcessorów do osiągnięcia sukcesyi przepisującym; wszelką po zesłym Tomaszu Józefowiczu Komorowskim pozostałość, niewyłączając z niey dla nikogo żadney części, wydadź Sukcessorom Wawrzyńcowi, Alexandrowi i synom Tomasza. Buttowtom, na podział, przez ustawy krajowe uproporcjonowany zadeterminowała. A chociaż szlachcianka Komorowska, nieotrzymała w tym czasie aprobaty swojego dowodzenia, też Opieka szlachecka wolność dochodzenia sukcesyi po zesłym Komorowskim, jeżeli do tego mieć będzie słusność prawami i dowodami wspartą, w przyzwoitym porządku zachowała. W konkluzji oblig zesłego Komarowskiego marca 7 dnia 1817 r. wydany na 100 cz. zł. Antoniemu Chrzanowskiemu i Róży z Chrzanowskich w terażniejszym zamęściu, Stanisławowej Łaniewskiej, gdy co do prawności, jako też co do realności pożyczoney summy, przez strony niebył zaprzeczony, na Butowttach otrzymujących sukcesyą summa z procentami cz. zł. 149 wskazaną została, z terminem opłacenia, dla szlachcica Łaniewskiego przy aktach Ziemskich ptu Szawelskiego w r. 1824 marca 4 dnia. Naostatek tychże Butowttów według zasad prawa do uległości pod karami sprzeciwieństwa zobowiązawszy. Rezolucyą na osnowie praw nastąpiła, odpowiednią słusności pod dniem 15 mca maja 1823 r. za N. 149 w Zurnale Szlachecka ptu Szawelskiego Opieka zapisała, stronom interessowanym lub ich plenipotentom, skoroby do Opieki przybyli oną objawić, a oraz i dowody przez nich wprzódz złożone zwrócić, zatem wydarzeniem udeterminowała. Nieprzystając obżalną Komorowska na takiej rezolucyi, jako na sprawiedliwej zasadzie o partey, weszła z prozbą do Główney Opieki w zamiarze podniesienia opinii Opieki powiatowej Szawelskiej, gdzie gdy oney nieskutkowało żądanie, owszem przeciwny uformowanemu napastnie systematowi w roku 1824 januar. 26 dnia zakroczył wyrok, zostawujący w pełney Exystencyi Powiatowej Szawelskiej Szlacheckiej Opieki rezolucyą, potwierdzający zarazem, w punkcie dochodzenia sukcesyi po nieboszczyku Komorowskim, w porządku właściwym, jeżeli się usposobi w dowody prawne do tego przedmiotu posługujące. Obżalną Komorowska nieukontentowana udziałem tey słusności, nieprzystając na rezolucyach jurydycznych, w Gazecie Kuryera Littgo zapowiedziała, przeciwko wszystkim do sukcesyi po zmarłym Komarowskim stosunki czyniącym prawny process, i chociaż onego jeszcze podług rozporządzenia Opiek jednej powiatowej Szawelskiej, a drugiej Główney gubernii

Littsko Wilenskiej, przez wyniesienie zapozwów, zgodnie z przepisem Ustaw krajowych nierozwinęła, mylnie bardzo do Publiczności, awizacyne przez Gazetę przesłała zawiadomienie, mieniając siebie stryjeczno-rodzoną siostrą, kiedy nawet żeby choć w dalekim stopniu była krewną nieżyjącemu Tomaszowi Józefowiczowi Komarowskiemu, żadnym dowodem niewykryła. Ztąd żalcy Deltor Giedymina w widoku uroszczoney pretextowej pretensyi przez obżalną Barbarę Pulcheryą Komarowską, publicznie Gazetami ogłoszoney, i walkę w tey materii processową zapowiadającej, ma w zamiarze do przeswiadczenia, niewypartemi dowodami pisma, jako nieżyjący teraz Tomasz Komorowski nie z Ignacego lecz z Józefa oycy i matki Magdaleny Pezlicze Komarowskich małżonków urodził się, miał siostrę rodzoną Rozalię w zamęściu za Marcinem Butowtem, z niey tedy spłodzeni Butowttowie osiągnęli prawny stopień, korzystania z sukcesyi po wuju swoim Tomaszu Jozefowiczu Komarowskim, intestate, bez dyspozycji zesłym, którzy prawem wieczystym w r. 1823 apryla 7 d. dattowanem, tegoż roku mca i d. w Ziemstwie Ptus Szawel. przyznanym, ogólney pozostałości po tymże nieraz pomienionym Tomaszu Komarowskim Ur. Józefowi Stankiewiczowi Szambell. b. Dworu Pol. rzekli się, a koleyno tenże Stankiewicz żał. dellator. Giedyminowi także prawem wieczystym w r. 1824 februaryi 24 sporządzonym i w tymże czasie w Ziemstwie także Szawelskim przyznanym, wiecznością wybył, transfundował. A zatem żalcy Deltor Giedymina, zapowiedziany Gazetą Kuryera Littgo rozwijając process, przez tę pozewną cytacyę powołując obżalną Barbarę Pulcheryą Komorowską, z jey Opiekunami do Sądu Ziemskiego ptu Szawelskiego, gdzie nieżyjący Komarowski, rodził się, edukował się, lat dokładem 70 żył i umarł, gdzie i wszelkie mienie po sobie i do zajęcia onego prawnych Sukcessorów zostawił, przy złożeniu prozb następujących, nadewszystko: o naznaczenie złożenia paręki w punkcie zabezpieczenia expensów prawnych przez obżal. Komorowską, o komportacyą pod obowiązkiem wykonać się powinny przysięgi wszelkich dowodów pisma, o skassowanie teyże Komorowskiej pretensyi do osiągnięcia ogólney sukcesyi po nieboszczyku Tomaszu Jozefowiczu Komarowskim pozostałej, o utwierdzenia za aktualnych sukcesorów i aktorów Butowttów i w stopniu ich żał. delt. Giedymina, powodem uzyskanych powyżey zadatowanych dokumentów zręcznych, transfuzyjnych, oraz pisma dowodów złożyć się mających; tudzież rezolucyów jurydycznych, z dozwoleniem rządzenia funduszem jako swoją własnością, o przysądzenie dla żał. dellatora expensów prawnych. Pisan 1825 r. miesiąca.

1825 r. marca 14 dnia, takowy pozew w sprawie W. JPana Józefa Giedymina b. Prezydenta Ziemskiego Ptus Szawelskiego, oczewisto W. JPannie Barbarze Pulchery dwómienney Komorowskiej z dokładem opiekunów, jako nigdzie żadney Ziemskiej osiadłości nie mającey w mieście Szawlach do drzwi Izby Sądowej przybiłem, i o terminie stawania w Sądzie Ziemskim Ptus Szawelskiego na rokach Trojeckich 1825 r. lub po nich następnych oznaymiłem. Wincenty Nowicki woźny Ziemski Szawelski.

Roku 1825 miesiąca marca 14 dnia, przed Aktami Ziemskimi Ptus Szawelskiego, znajdując się obecnie woźny JP. Wincenty Nowicki, takową rrellacyą urzędownie zeznał, przyjąłem. Ziem. Ptus Szawelskiego Regent Franciszek Drozdowski.

Roku 1825 marca 14 dnia, że takowy pozew umieścić można w Gazecie Kuryera Litewskiego poświadczam. J. Sawicki Ziem. Szawel, Sędzia.